

Izabela Dzierwa-Pabin

Współczesne zagrożenia dla trwałości małżeństwa

Kultura Bezpieczeństwa. Nauka-Praktyka-Refleksje nr 10, 9-16

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Izabela Dzierwa-Pabin - WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA DLA TRWAŁOŚCI MAŁŻEŃSTWA

Abstract

This paper discusses about contemporary threats to marriage, which often lead to the breakdown and divorce. In addition to the standard reasons: differences of character, domestic violence and alcoholism most common reason for divorce is adultery. In connection with the development of new technologies and wide access this reason evolves and becomes more and more new faces

Key words: threat, safety, divorce

Abstrakt

Artykuł traktuje o współczesnych zagrożeniach dla małżeństwa, które niejednokrotnie prowadzą do jego rozpadu i do rozwodu. Oprócz standardowych przyczyn takich jak: różnica charakterów, przemoc w rodzinie czy choroba alkoholowa najczęstszym powodem rozwodów jest zdrada małżeńska. W związku z rozwojem nowym technologii i szerokim dostępem do Internetu przyczyna ta ewoluuje i przybiera coraz to nowe oblicza.

Słowa klucze: zagrożenie, bezpieczeństwo, rozwód

„I ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską...”

Mało kto wypowiadając te słowa dopuszcza do siebie myśl, że któraś z tych obietnic może nie zostać spełniona i że małżeństwo nie będzie trwało do „grobowej deski”. Małżeństwo to podstawowa komórka społeczna. Stanowi jeden z fundamentalnych składników kultury bezpieczeństwa³ a dla nowożeńców stanowi rdzeń ich indywidualnej filozofii bezpieczeństwa⁴. Małżonkowie zazwyczaj wierzą, że dadzą sobie radę z wszelkimi

³ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności* Siedlce 2011, s. 40, 91; J. Piwowarski, *Rozwój osobowości jako przyczynek do konstrukcji autonomicznego systemu bezpieczeństwa*, [w:] „Zeszyt Problemowy. Nauka – Praktyka – Refleksje” WSBPIA „Apeiron”, Kraków 2011, s. 31.

⁴ Por. W. Pokróczyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2011; R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995; J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, ULMAK, Warszawa 1997; J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz jako wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, „Wydanie pokonferencyjne z II Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo jako wartość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 18 kwietnia 2008”, Kraków 2010.

przeciwnościami losu i żaden kryzys ich nie dotknie. Jednak aktualne statystyki są zatrważające. W 2006 roku rozwiodło się w Polsce około 72 tysiące par małżeńskich, a w 2012r. już prawie 90 tysięcy par.⁵ Rozwodzą się zarówno pary z 30 letnim stażem jak i te, które nie przetrwały nawet jednego roku.

TYTUŁEM WSTĘPU

Rozwód jest instytucją prawną pozwalającą rozwiązać małżeństwo za życia małżonków skutkuje jego ustaniem. Polskie prawo rodzinne opiera się na zasadzie trwałości małżeństwa, postuluje ochronę rodziny założonej przez małżonków oraz ochronę dobra małoletnich dzieci. Konsekwencją przyjętych założeń jest poddanie żądania rozwiązania małżeństwa właściwości sądu i uzależnienie dopuszczalności rozwodu od określonych przesłanek.

Respektując zasadę trwałości małżeństwa i ochrony rodziny polski kodeks rodzinny i opiekuńczy wyznacza przesłanki jakie powinny zaistnieć, aby sąd rozwiązał małżeństwo. Podstawową przesłanką jest zaistnienie zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego⁶. Pamiętać jednakże należy, że nawet przy zaistnieniu zupełnego i trwałego rozkładu pożycia orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, jeśli zachodzi jedna z tzw. negatywnych przesłanek rozwodowych. Zaliczamy do nich dobro wspólnych małoletnich dzieci, fakt, że orzeczenia rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny powstania rozkładu pożycia oraz sytuację, gdy orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

ZUPEŁNY I TRWAŁY ROZKŁAD POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO

Kodeks rodzinny i opiekuńczy przyjmuje, że zaistnienie zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego stanowi pozytywną przesłankę rozwodową czyli musi ona zaistnieć jeśli w ogóle chcemy mówić o rozwodzie. W praktyce powstał jednakże problem według jakich kryteriów ustalać czy dane małżeństwo dotknięte zostało zupełnym i trwałym rozkładem czy też nie. Pomocne mogą być w tej kwestii wytyczne Sądu Najwyższego⁷, który wskazał, iż pożycia małżeńskie wyraża się w szczególnego rodzaju współnocie duchowej (psychicznej), fizycznej i gospodarczej. Ustanie zatem któregokolwiek z tych elementów uznać należy za objaw rozkładu. Należy jednak być bardzo ostrożnym w ocenie zaistnienia tych przesłanek albowiem nie każde ustanie wspólnoty gospodarczej czy fizycznej jest objawem rozkładu małżeństwa. Zdarza się bowiem długotrwałe rozłączenie spowodowane chorobą współmałżonka, wyjazdem służbowym lub pobytem za granicą jednego z małżonków. Nie jest bowiem przyczyną rozkładu chwilowe (czasem nawet długotrwałe) ustanie fizycznej bądź gospodarczej więzi. Takie sytuacje obserwuje się aktualnie wyjątkowo często, albowiem powoduje to emigracja zarobkowa. Wiele małżeństw żyje w dwóch różnych państwach i widują się jedynie kilka razy do roku. Najistotniejszą kwestią w takich sytuacjach staje się zgodne przekonanie małżonków co do stałości małżeństwa pomimo nieistnienia wszystkich trzech przesłanek.

⁵ Dane ze strony internetowej www.rozwod.pl.

⁶ Zob. art. 56 k.r. o.

⁷ SN z dnia 28 maja 1955 roku I CO 5/55 (OSN 1955, poz. 46)

Jeśli natomiast mówimy o duchowej wspólnoty między małżonkami, to nie jest konieczne do uznania ustania takiej więzi wrogie lub niechętnie nastawienie małżonków do siebie. Brak tej więzi jest o tyle trudny do zdefiniowania albowiem nie mówimy o jakiegokolwiek więzi duchowej pomiędzy dwojgiem ludzi, ale o więzi duchowej charakterystycznej dla małżonków. Można by się pokusić o zdefiniowanie takiej więzi jako swoistej chęci bycia ze sobą i „nie wyobrażania sobie życia bez siebie”. Brak - choćby chwilowy - tej przesłanki stanowi oznakę zupełnego rozkładu pożycia małżonków.

Przechodząc do kwestii trwałości rozkładu pożycia to uznać należy, iż do uznania trwałości rozkładu nie jest konieczne stwierdzenie, że powrót małżonków do pożycia jest bezwzględnie wyłączony. Wystarczy oparta na doświadczeniu życiowym ocena, że w zaistniałych okolicznościach sprawy powrót małżonków do wspólnego pożycia nie nastąpi. Do uznania, że rozkład jest trwały nie jest konieczne uwzględnienia przesłanki czasu. Można bowiem z łatwością wyobrazić sobie sytuację, gdy jednorazowy występki spowoduje definitywne zakończenie małżeństwa.

PRZESŁANKI NEGATYWNE

Jak wspomniałam, rozwód nie jest dopuszczalny mimo istnienia zupełnego i trwałego rozkładu pożycia jeśli pojawią się przesłanki wyłączające dopuszczalność rozwodu. Rozwód nie może być zatem orzeczony jeśli żąda go małżonek wyłącznie winny (art. 56 § 3 k.r.o.) Przepis ten daje wyraz zasadzie rekryminacji. Chodzi o to, żeby zapobiegać lekkomyślnemu traktowaniu obowiązków wynikających z małżeństwa, a zwłaszcza niedopuszczeniu do osiągnięcia korzyści w postaci uwolnienia się od nich przez tego małżonka, który wyłącznie swoim zachowaniem doprowadził do rozkładu pożycia (*nemo turpitudinem suam allegans audiat*)⁸.

Zakaz rozwodu na żądanie małżonka wyłącznie winnego rozkładu eliminuje zgoda wyrażona przez drugiego małżonka na rozwód. W takim przypadku przyjmuje się, że drugi małżonek, chociaż niewinny, domaga się rozwodu. Zgoda taka nie jest dla sądu wiążąca, powinien się on upewnić czy została ona wyrażona swobodnie i zgodnie z interesem własnym i rodziny. Jeżeli natomiast niewinny małżonek nie wyrazi zgody na rozwód którego żąda małżonek wyłącznie winny, sąd nie może orzec rozwodu. Może się jednak zdarzyć, że odmowa zgody zostanie uznana w konkretnych okolicznościach za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.. Często bowiem odmowa zgody może być uznana za naganną z moralnego punktu widzenia, ponieważ łączy się z nią subiektywne odczucie przez danego małżonka doznanej krzywdy⁹. Istotne znaczenie dla oceny skuteczności odmowy zgody na rozwód mogą mieć zwłaszcza przyczyny rozkładu pożycia oraz faktyczny związek pozamałżeński (konkubinat), dzieci w nim urodzone i celowość społeczna zalegalizowania tego związku. Odnosi się to zwłaszcza do sytuacji, gdy nie ma dzieci z małżeństwa albo gdy są już one samodzielne. Odmowa w takich warunkach zgody na rozwód, prowadząca do zalegalizowania nowego związku, najczęściej nie znajdzie usprawiedliwienia w świetle zasad współżycia społecznego.

Sąd nie może orzec rozwodu, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci (art. 56 § 2 k.r.o.). Dobro dziecka jest samodzielną przesłanką dopuszczalności rozwodu, niezależną od zasad współżycia społecznego. Sąd Najwyższy stoi

⁸ A. Olejniczak, *Materialnoprawne przesłanki rozwodu*, Poznań 1980, s. 18-19.

⁹ SN z 21 listopada 2002 r. III CkN 665/00, Legalis.

na stanowisku, że dobro małoletnich dzieci zajmuje w społecznej skali wartości hierarchicznie nadrzędne stanowisko i jest przedmiotem szczególnej oceny w polskim ustawodawstwie. „Dobro dziecka” to pojęcie wartościujące oceniane w każdym przypadku odrębnie. Należy jednak brać pod uwagę w tej ocenie wiek dziecka, dotychczasowe stosunki z rodzicami, stan zdrowia, stopień wrażliwości, wpływ stresu na jego psychikę.

Trzecią przesłanką negatywną jest sprzeczność rozwodu z zasadami współżycia społecznego. Oznacza ona, że przy ocenie żądania rozwodu należy mieć na uwadze okoliczności wskazujące, że w konkretnej sprawie orzeczenie rozwodu naruszałoby zasady moralności.. Okoliczności te mogą dotyczyć zarówno interesu małżonka pozwanego, jak i innych członków rodziny i wreszcie interesu *nasciturusa*.

Przede wszystkim jednak wskazuje się na ochronę małżonka niewinnego rozkładu pożycia i znajdującego się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej. Jak wskazuje orzecznictwo sądowe kwestię niedopuszczalności rozwodu ze względu na rażące pokrzywdzenie współmałżonka należy oceniać w świetle zasad humanitaryzmu, ale mając przy tym na wadze względy natury społeczno–wychowawczej. Warto jednak zaznaczyć, że na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego nie może powoływać się małżonek który również zawinił rozkład pożycia.

Rola zasad współżycia społecznego polega na synchronizowaniu przepisów prawa z nakazami moralności i obyczajów, na uelastycznieniu prawa i zapobieganiu stanom, do których odnosi się znana paremia *summum ius – summa iniuria* (*szczyt prawa to szczyt bezprawia*).

Bezpieczeństwo zagrożone czyli przyczyny rozkładu pożycia

Rozkład pożycia małżeńskiego stanowi niewątpliwie o obniżeniu poziomu bezpieczeństwa, bez względu na to którą z jego definicji zechcemy wziąć pod uwagę.¹⁰ Kodeks rodzinny i opiekuńczy w tekście art. 56 pominął kwestię „przyczyn rozkładu”. Nie ma zatem zamkniętego katalogu przyczyn, które mogą do takiego rozkładu prowadzić. Jest to kwestia indywidualna małżonków. Sąd ma jednak obowiązek ustalać każdorazowo przyczyny zaistniałego rozkładu.. Na dobrą sprawę każdy proces rozwodowy mógłby prowadzić do wskazania nowych przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego. I rzeczywiście - wielokrotnie pojawiają się nowe, nieznanne wcześniej praktyce sądowej przyczyny. Jednakże z bogatego orzecznictwa sądowego wyłania się katalog przesłanek powtarzających się, które są najczęstszą przyczyną rozkładu więzi małżeńskiej i w konsekwencji prowadzą do rozwodu.

Najczęstszymi okolicznościami prowadzącymi do powstania pełnego rozkładu pożycia są: różnica charakterów, przemoc fizyczna i psychiczna, nieetyczne postępowanie, zaniedbywanie potrzeb rodziny, odmowa wzajemnej pomocy, odmowa współżycia płciowego, alkoholizm i inne uzależnienia, agresja, niewierność, różnica światopoglądów.

Jak wskazują statystyki 32% rozwiedzionych małżeństw rozeszło się z powodu szeroko pojętej niezgodności charakterów, a 24 % z powodu zdrady partnera. Jeśli chodzi

¹⁰ J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz jako wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, „Wydanie pokonferencyjne z II Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo jako wartość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 18 kwietnia 2008”, Kraków 2010, s. 56.

o „zdradę” to na jej polu także pojawiły się pewne nowości wcześniej nie spotykane w praktyce sądowej.

ZDRADA

Problem zdrady od najdawniejszych czasów jest obecny w życiu człowieka i uważany jest za tak ważny, iż ujęty został w Dziesięciu Przykazaniach – szóste mówi: „nie cudzołóż”. Badania opinii społecznej pokazują, że wierność i lojalność seksualna uznane zostały za najważniejsze cechy stałego partnera życiowego. Niewierność jest największym ciosem, jaki może nas spotkać ze strony współmałżonka, i zarazem przyczyną wielkiego cierpienia.

Zdrada małżeńska wywiera negatywny wpływ nie tylko na samych małżonków i ich związek, ale także na pozamałżeńskiego partnera. W dalszej konsekwencji ucierpieć mogą także dzieci.

Przyczyn zdrady może być wiele. W każdym indywidualnym przypadku jest ona wynikiem splotu czynników leżących po stronie osoby zdradzającej – jej pragnień i samokontroli oraz okoliczności zewnętrznych. Do głównych przyczyn zdrady zaliczyć można: brak satysfakcji ze związku, zniechęcenie, zanikanie więzi uczuciowych, nudę i rutynę, długie rozstania - długie okresy pozostawania z daleka od partnera oraz dodatkowo obecność innych atrakcyjnych osób w otoczeniu przyczyniają się do wzrostu pokusy bycia niewiernym, skłonności osobowościowe, niedojrzałość emocjonalno-społeczna, chęć ciągłego upewniania się co do swojej atrakcyjności, potrzeba poszukiwania nowych wrażeń, chęć zrobienia „na złość”. Często partnerzy mają przeświadczenie, że każdy partner ma prawo do własnego życia pozamałżeńskiego. Takie przekonania obniżają poczucie lojalności w stosunku do współmałżonka i usprawiedliwiają niewierność małżeńską.

Pamiętać jednakże należy, że strony, zawierając małżeństwo, zobowiązują się do wzajemnej pomocy oraz wierności (art. 23 k.r.o.). Naruszenie zasady wierności prowadzi do złamania danego słowa, zatem zdrada małżeńska od dawna uznawana jest za przyczynę powstania rozkładu małżeńskiego. W tym zakresie nigdy nie było żadnych wątpliwości. Natomiast pewne trudności powstają, gdy chcemy w sposób precyzyjny ustalić, na czym ma polegać naruszenie zasady wierności. Trafnie wskazał Sąd Najwyższy, że naruszeniem wierności małżeńskiej jest nie tylko zdrada polegająca na cudzołóstwie, ale także wszelkie zachowania się małżonka wobec osoby trzeciej, które mogą stwarzać pozory cudzołóstwa lub w inny sposób wykroczać poza granice przyjętej normalnie obyczajowości i przyzwoitości¹¹. Z orzecznictwa sądowego¹² wynika również, że już związanie się małżonka z inną osobą węzłem uczuciowym, w którym co prawda nie dochodzi do cudzołożnych stosunków, ale któremu towarzyszą wyznania miłości i pocałunki może być traktowane jako zerwanie więzi uczuciowej i moralnej, która łączyła małżonków i stanowić może przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego. Co ciekawe – zdaniem Sądu Najwyższego – dochowanie wierności nie podlega dyspozycji stron i wobec tego cudzołóstwo stanowi podstawę rozkładu pożycia nawet wtedy, gdy doszło do tego za zgodą współmałżonka¹³.

Rozwodowe wyroki sądowe, w których przyczyną rozkładu pożycia jest zdrada wskazują w uzasadnieniach, iż istotą małżeństwa są między innymi stosunki płciowe między małżonkami, z wyłączeniem takich stosunków z osobami trzecimi, a zatem małżonek postępujący z własnej woli wbrew tej zasadzie małżeństwa popełnia umyślnie czyn z punktu widzenia przyjętych zasad współżycia niedozwolony, a tym samym musi zostać uznany za winnego rozkładu małżeństwa.

¹¹ SN z dnia 24 kwietnia 1951r., C 735/50, NP. 1951, nr 12, s. 14.

¹² SN z dnia 26 marca 1952 r. C 813/51, NP. 1953, nr 5, s. 82.

¹³ SN z dnia 07 września 1954r., II C 1255/53, NP. 1955, nr 7-8, s. 188).

Przytoczne przeze mnie orzecznictwo Sądu Najwyższego to najczęściej orzeczenia z lat 1950-1970. Skoro kodeks nie wskazywał przyczyn mogących prowadzić do rozkładu pożycia małżeńskiego musiała zostać wypracowana jednolita linia orzecznicza i powstać musiał swoisty „katalog” takich przyczyn. Jednakże katalog ten systematycznie rozszerza się albowiem pojawiają się coraz to nowe przyczyny po zaistnieniu których dalsze wspólne życie małżonków wydaje się być niemożliwe. Również przesłanka niewierności małżeńskiej może mieścić w sobie nowe jej rodzaje. Takim istotnym w ostatnich latach problemem, który staje się coraz częstszą przyczyną rozwodów jest cyberseks czyli wirtualny stosunek seksualny.

WIRTUALNA ZDRADA – REALNY ROZWÓD

Problem może nie tak popularny w Polsce jak np. w Stanach Zjednoczonych, ale w związku z rozwojem techniki z dnia na dzień poważniejszy również w naszym kraju. Cyberseks to jak wspomniałam wirtualny stosunek seksualny, w trakcie którego dwie lub więcej osób łączy się zdalnie poprzez sieć komputerową i wysyłają do siebie pobudzające seksualnie komunikaty, opisujące własne doznania. Jest to jedno z licznych zagrożeń jakie niesie ze sobą rewolucja informacyjna i powstające w jej wyniku społeczeństwo informacyjne¹⁴.

Wśród seksuologów, etyków i prawników trwa dyskusja, czy cyberseks jest formą małżeńskiej niewierności. Chociaż nie pociąga to za sobą fizycznego kontaktu, przeważa pogląd, że wywołane nim emocje mogą powodować rzeczywiste problemy w stosunkach małżeńskich, zwłaszcza po przerodzeniu się okazjonalnego kontaktu w długotrwały, internetowy romans, zastępujący fizyczne i emocjonalne kontakty w realnym życiu.

Wirtualne zdrady kończą się całkowicie realnymi rozwodami. Jak pokazują statystki w Stanach Zjednoczonych coraz więcej rozwodów orzeka się z powodu Second Life, a w tej grupie najczęściej chodzi o wirtualną zdradę. Można usłyszeć opinie o tym, że First Life gdzieś zniknął, że stosunki seksualne ograniczają się tylko do tych wirtualnych, a realny partner zostaje zastąpiony wirtualnym.

Fakt, że do tej pory nie ma orzeczenia Sadu Najwyższego w tej kwestii w żadnej mierze nie może świadczyć, że problem ten możemy traktować marginalnie. Wydaje się, iż jest jedynie kwestią czasu pojawienie się go na wokandzie sądowej.

¹⁴ J. Depo, J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo informacyjne. Informacje niejawne. Część pierwsza oraz część druga*, Katedra Filozofii i Teorii Bezpieczeństwa, Kraków 2012, s. 83; J. Piwowarski, *Spółeczeństwo informacyjne a kultura bezpieczeństwa*, Zeszyt Naukowy „Apeiron”, WSBPIL „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2011, s.161-172.

Bibliografia

1. Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności* Siedlce 2011.
2. Depo J., Piwowarski J., *Bezpieczeństwo informacyjne. Informacje niejawne. Część pierwsza oraz część druga*, Katedra Filozofii i Teorii Bezpieczeństwa, Kraków 2012, s. 83; J. Piwowarski, *Spółeczeństwo informacyjne a kultura bezpieczeństwa*, Zeszyt Naukowy „Apeiron”, WSBPiI „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2011.
3. Olejniczak A., *Materialnoprawne przesłanki rozvodu*, Poznań 1980.
4. Piwowarski J., *Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz jako wartość*, [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, „Wydanie pokonferencyjne z II Konferencji Naukowej z cyklu „Bezpieczeństwo jako wartość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, 18 kwietnia 2008”, Kraków 2010.
5. Piwowarski J., *Rozwój osobowości jako przyczynek do konstrukcji autonomicznego systemu bezpieczeństwa*, [w:] „Zeszyt Problemy. Nauka – Praktyka – Refleksje” WSBPIA „Apeiron”, Kraków 2011.
6. Piwowarski J., *Spółeczeństwo informacyjne a kultura bezpieczeństwa*, Zeszyt Naukowy „Apeiron”, WSBPiI „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2011.
7. Pokrószyński W., *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów 2011.
8. Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa*, Bellona, Warszawa 1995.
9. Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, ULMAK, Warszawa 1997.

Strony internetowe

www.rozwod.pl

Akty prawne

- SN z dnia 28 maja 1955 roku I CO 5/55 (OSN 1955, poz. 46).
SN z 21 listopada 2002 r. III CkN 665/00, Legalis.
SN z dnia 24 kwietnia 1951r., C 735/50 , NP. 1951, nr 12, s. 14.
SN z dnia 26 marca 1952 r. C 813/51, NP. 1953, nr 5, s. 82.
SN z dnia 07 września 1954r., II C 1255/53, NP. 1955, nr 7-8, s. 188).